

Ofruchy historii

Pismo dla pasjonatów i historyków

Rok II

maj 2015

Nr. 5 (8)

Octavus. Przy okazji prezentacji kolejnych doniesień prasowych, z bardziej lub mniej odległej przeszłości, chciałbym zwrócić uwagę na sprawę braku w naszym mieście muzeum. Posiadanie takiej instytucji jest niezwykle porządane i należy mieć nadzieję, że w niedalekiej przyszłości nasze władze zdecydują się na podniesienie Galerii Historii Miasta do rangi Muzeum Miejskiego.

D. M.

Podróż do Bad Jastrzemb. Wiadomo, że "Bad Jastrzemb" leży na polskim G. Śląsku. Wybrałam się tam, by zamówić mieszkanie na I-szy sezon w celach kuracyjnych. Ale zważcie Państwo, że jestem taką czystą Polką, która słowa po niemiecku nie umie. Czytam "Bad Jastrzemb" i nie wysiadam, bo

sądziłam, że to będzie polska nazwa Jastrzęb. Ale już i to pomijam, ale przejechałam stacje jak Sohrau, Bradegrube, Pallowitz, Goldmannsdorf, Pawlowitz!!! Gdzie ja jestem? myślę. Może to niemiecki Górny Śląsk? Ależ nie to

Dwór Szeroka

powiat Pszczyński

Telefon nr. 1

Dzierżawca: Rotmistrz Stampe



m-0294

Specjalna hodowla koni „Lipiezańskich”

jest Polska moi Państwo! To jest nasza tolerancja, kurtuazja w wiecznie glansowanych rękawiczkach, uśmiech pełen wspaniałomyślności. I dla kogo? - Proszę mi na to odpowiedzieć? Gdzie granica naszego niedołęstwa, głupoty i obojętności, choćby na zmianę szyldu!? Czyż to Polaków zupełnie nie razi? Czyśmy się wyrzekli własnej ambicji? Zbudźmy się już raz z tego snu! Ceńmy własną cudną mowę; nie cierpmy tej hańby dłużej, bo jeżeli swoi nie mogą odczuć się na własnych rubieżach, to cóż dopiero o nas powiedzą obcy? Niechże Polacy już raz mówią po polsku w pociągach, restauracjach - niech się nie wstydzą tej gwary górnośląskiej, bo ona śliczna, bo to język pisarzy Złotego wieku. Przez to tylko prędzej się zjednoczą wszystkie dzieci jednej Matki-Polski, które jeszcze na siebie nieufnie patrzą, a tylko dlatego, że przez cudzą mowę poznać się nie mogą. Laszka. "Goniec Śląski" nr 92 z 23 kwietnia 1923.

Zmiana nazwy urzędów pocztowych. Inspektorat Poczty i Telegrafów zmienił z dniem 1. bm. dotychczasową nazwę urzędu pocztowego "Jastrzębie Górne" na "Jastrzębie Zdrój", zaś od 15. Lutego br. zmieniono dotychczas-

sową nazwę urzędu pocztowego Wirek na "Nowa Wieś koło Król. Huty, oraz agencji pocztowej Pawłów na "Pawłów koło Bielszowic". Przy adresowaniu przesyłek pocztowych, przeznaczonych dla powyższych miejscowości, należy odtąd używać tylko wyżej podanych obecnie obowiązujących nazw urzędów pocztowych.

"Gazeta Robotnicza" nr 64 z 19 marca 1925.

Bzie, dekanat Żorski. Wieś pierwszy raz wspomniano w r. 1293 jako Byzie, już w 1305 r. ma drugą nazwę Goltimanni villa (rejestr Ujazdski, diecezji Wrocławskiej). Dziś składa się z trzech odrębnych gmin: Bzie Górne, Zameckie i Dolne, które jednak są ze sobą połączone, tak, że przedstawiają jedną osadę 5 km długą. Do parafii należy jeszcze Pniówek, kolonia Fryderykowska z roku 1772 (około). W końcu wieku 19-go i z początkiem 20-go powstały jeszcze Skrbenia i Korosowiec, które jednak zostały włączone do Bzia Zameckiego i Górnego. Jako kurjuzum geograficzne można przytoczyć fakt, że jest tu droga, która wysła z rowu południowego wodę do Odry, a z rowu północnego do

Wistły. Kościół parafjalny św. Piotra i Pawła istniał już prawdopodobnie przed r. 1293. Pierwszy raz w dokumentach wspomina ją nuncjusz Galhardus de Carceribus (sprawozdanie o dziesięcinach diecezji Wrocławskiej). Z czasów średniowiecznych pozostały tylko kielich i dzwony; jeden z nich ma napis pisany z prawej na lewą stronę. W czasie reformacji (jak nieomal wszystkie kościoły okoliczne) kościół wpadł w ręce

Moszczenica. Piszą nam: W niedzielę 13 b. m. odbyła się do naszej wioski wycieczka sokołów wodzisławskich i radlińskich, oraz kół śpiewackich z Radlina, Wodzisławia, Godowa i Gołkowic. Ćwiczenia sokołów i popis śpiewaków zrobił wielkie wrażenie na tutejszej ludności, która dotychczas spała i mało wiedziała o tem, co się na szerokim świecie dzieje. Zachęceni przykładem innych i u nas założono kółka

<p>Dom Kuracyjny Jastrzeź-Zdrój</p> <p>W niedzielę (1. święto), dnia 20 go maja</p> <p>Wielki Koncert</p> <p>grany od całej kapeli kopalni Emma.</p> <p>— Początek o godz. 4 tej popoł. —</p>	<p>Kurhaus Bad-Jastrzeź</p> <p>Am Pfingstsonntag, den 20. Mai 1923</p> <p>Grosses Konzert</p> <p>ausgeführt von der gesamten Kapelle der Emmagrube.</p> <p>— Anfang nachmittags 4 Uhr. —</p>
---	--

protestantów i pozostał w ich posiadaniu aż do r. 1654. Dzisiejszy budynek kościelny drewniany, pochodzi z roku 1778; wieża jest prawdopodobnie starsza. Główny ołtarz pochodzi z nowszych czasów, tabernakulum na bocznym ołtarzu (św. Jana Nepomucyna) z r. 1665. Dziś jest w parafji 1490 katolików, około 640 protestantów i 2 schizmatyków, żadnych żydów. Ostatni żyd musiał odejść po powstaniu 1921 r. **Ks. Niedziela.** "Gość Niedzielny" nr 51 z 22 grudnia 1929.

śpiewackie. Za to, żeście do nas przybyli w odwiedziny, składa Moszczenica szczerze "Bóg zapłać!". Zabawa odbywała się na użyczonych gościnie przez pana Pawliczka łące, a potem były tańce w gospodzie do rana. Na grobie zabitych po zbójceju podczas powstania Polaków i pochowanych na tutejszym cmentarzu złożono od przybyłych wieńce z napisem: "Poległym bohaterom podczas powstania". Dr Różański z Rybnika przemówił nad grobem i wezwał obecnych do mówienia "Ojczy

nasz..." i "Zdrowaś..." p co też uczyniono. - Dzień ów na długo pozostanie w pamięci mieszkańców Moszczenicy, która powoli się rusza, zapomina, że Niemiec u nas rządził, i budzi się za przykładem całego Śląska. Powstały u nas Kółka: oświatowe i śpiewackie; zaczyna się nauka języka polskiego, na którą mamy nadzieję, że każdy przyjdzie dla własnej korzyści.

"Sztandar Polski" nr 138 z 19 czerwca 1920.

Szeroka. W ub. niedzielę o godz. 3 pop. odbył się na miejscowej sali wiec przedwyborczy NChZP. Przy nadzwyczaj licznym udziale przemawiał do zebranych kandydat na posła p. Robert Jarczyk z Podlesia. Przemówienie jego było bardzo rzeczowe i przekonujące. W dyskusji zabrał głos obecny na sali niejaki Tyman, który za próbę wychwalania Korfantego otrzymał od przedmówcy jak i od obecnych

na sali zebranych odpowiednią odprawę. Zebrani jednogłośnie uchwalili głosować jawnie na listę prorządową Nr 1. Okrzykiem na cześć Dostojników Państwa i Rządu zakończono wiec.

"Polska Zachodnia" nr 272 z 30 października 1930.

Osiedle awaryjne w Jastrzębiu-Zdroju. W związku z budową nowych kopalń powstających w rejonie Jastrzębia zaistniała tu potrzeba budowy osiedla awaryjnego. Rozpoczęcie budowy przewidziano jeszcze w roku bieżącym. Inwestorzy budowy kopalń odstąpili natomiast od projektów budowy domów górnik, których na terenie Jastrzębia miało powstać aż 6. Do dyspozycji górnictwa zarezerwowano na terenie Jastrzębia Zdroju 72 działki budowlane.

"Nowiny" nr 37 z 7 września 1957.

Okruchy historii – pismo dla pasjonatów i historyków

Redaktor naczelny – Dariusz Mazur

Anons:

„Powstaniec” nr 15 z 1 sierpnia 1937. (strona 1)

„Sohrauer Stadtblatt” nr 20 z 19 maja 1923. (strona 3)